

Sygn. akt IX U 907/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

**Sąd Okręgowy** \_\_\_\_\_ w Gliwicach Wydział IX

**Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych** Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Gabriela Jokiel

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 r. w Rybniku

sprawy z odwołania H. P. ( H. P. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania H. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 28 kwietnia 2017 r. (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż stwierdza, że ubezpieczony H. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek M. G. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 01 listopada 2016r. do 30 listopada 2016r.

Sędzia

Sygn. akt IX U 907/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaskarżoną decyzją z 28.04.2017r. stwierdził, że H. P. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy agencyjnej u płatnika składek (...) D. M. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz nie podlega dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1.11.2016r. do 30.11.2016r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że ubezpieczony został zgłoszony do obowiązkowych ubezpieczeń od 1.11.2016r. do 30.11.2016r. Zdaniem organu rentowego strony postępowania, zarówno płatnik składek jak i

ubezpieczony, nie wykazały przed organem rentowym, że praca była faktycznie świadczona, a zebrany w sprawie materiał daje podstawy do twierdzenia, że działania stron noszą znamiona czynności prawnej pozornej, która nie może wyrzucić skutków prawnych. Organ rentowy uznał, że praca w ramach zawartej umowy zlecenia nie była świadczona, a umowa została zawarta tylko dla pozoru, by uzyskać tytuł do zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, mający dać możliwość skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony H. P. domagając się jej zmiany poprzez stwierdzenie, że podlegał ubezpieczeniom społecznym w okresie spornym. Odwołujący wskazał, że w okresie spornym pracę faktycznie wykonywał, szczególnie po dostawach, kiedy potrzebna była pomoc właścicielowi sklepu. Zakres pracy i godziny były zawsze uzgadniane przez strony. Ustalone wynagrodzenie odpowiadało zakresowi obowiązków ubezpieczonego i jego odpowiedzialności.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

### ***Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje:***

Płatnik składek prowadzi od lutego 2007r. działalność gospodarczą: (...) D. M. G. w R.. Działalność ta polega na prowadzeniu sklepu z artykułami malarskimi.

Sklep jest czynny od godz.7:30 do 16:30. Początkowo miał lokalizację przy ul. (...) w R., a obecnie mieści się przy ul. (...) w R.. Płatnik składek znał ubezpieczonego jako klienta swojego sklepu, bowiem ten jeszcze na ul. (...) kupował u niego produkty. Płatnik składek nigdy wcześniej nie zatrudniał pracowników. Obecnie planuje ponownie kogoś zatrudnić ze względu na zły stan zdrowia.

Ubezpieczony H. P. z początkiem października ubiegłego roku zgłosił się do płatnika składek z pytaniem czy ten nie miałby dla niego pracy. Wyjaśnił, że w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych poinformowano go, że musi poszukać pracy i dopiero po przepracowaniu 1 miesiąca będzie mógł złożyć wniosek o przeliczenie świadczenia. Zainteresowany M. G. po zastanowieniu, z końcem października 2016r. zaproponował pracę ubezpieczonemu na podstawie umowy zlecenia. Potrzebował pomocy w sklepie w związku z jego przebudową i przebudową ekspozycji. W dniu 31 października 2016r. strony zawarły umowę zlecenie (...) na okres od 1.11.2016r. do 30.11.2016r. w celu wykonania zlecenia – wykładanie towaru, za wynagrodzeniem w wysokości 500 zł. Do obowiązków ubezpieczonego należało: przebudowa ekspozycji salonu sprzedaży, układanie produktów według standardów obowiązujących w sklepie. Godziny pracy ubezpieczony ustalał indywidualnie, z tym że strony umówiły się żeby ubezpieczony nie przychodził do sklepu rano, kiedy jest duży tłok i w sklepie zaopatrują się w towar firmy. Ubezpieczony przychodził najczęściej kolejnego dnia po dostawie nowego towaru, po to żeby wyłożyć go na półki. Pracował po około 2-4 godziny kilka razy w tygodniu. Ubezpieczony podpisywał listę obecności, a po wykonaniu zadania otrzymał umówione wynagrodzenie.

Płatnik składek dokonał zgłoszenia ubezpieczonego do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1.11.2016r. do 30.11.2016r

Powyższe ustalił Sąd w oparciu o akta organu rentowego w tym znajdującą się w nich dokumentację osobową ubezpieczonego, zeznania świadka P. S., płatnika składek M. G. oraz ubezpieczonego złożone na rozprawie w dniu 14.11.2017r., czas nagrania 00:08:33-00:35:03, protokół elektroniczny rozprawy k. 27v – 28v a.s.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadka, płatnika składek i ubezpieczonego, które potwierdzają wykonywanie pracy przez ubezpieczonego u płatnika składek w okresie spornym. Zeznania te Sąd uznał za przekonujące jako spójne i logiczne, korelujące ze sobą, znajdujące potwierdzenie w powołanej dokumentacji.

### ***Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje:***

Odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t. Dz. U. z 2017r., poz.1778), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4.

W myśl art.734§1 kc, przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

Umowa zlecenia (podobnie jak i inne umowy o świadczenie usług, do których stosownie do art.750 kc stosuje się przepisy o zleceniu) jest przykładem umowy starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem sporu był fakt podlegania przez ubezpieczonego H. P. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu jako zleceniobiorcy u płatnika składek M. G.. Fakt świadczenia pracy przez ubezpieczonego na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek był bowiem negowany przez organ rentowy, który stanął na stanowisku, że umowa została zawarta przez strony dla pozorów ( art. 83 § 1 k.c. ), by stworzyć podstawę do uzyskania wyższych świadczeń emerytalnych. Jako bezsporne należy uznać, że strony podpisały w dniu 31.10.2016r. umowę zlecenia, a nie, jak błędnie przyjął w zaskarżonej decyzji organ rentowy, umowę agencyjną.

Jak wynika z treści art. 83 §1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, pozorność to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.06.1986r., I CR 45/86, niepublikowany). Pozorność oświadczenia woli jest wadą szczególnego rodzaju, bo dotycząca oświadczenia złożonego świadomie i swobodnie dla pozorów drugiej stronie, która o takim oświadczeniu wie i na to się zgadza ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.06.1971r., II CR 250/71, nie publikowany). Nie można też przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadomie to przyjmował (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002r., Nr 21, poz. 527).

Podkreślić należy, iż stronom umowy, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy, czy też zawarcia umowy zlecenia dla pozorów. Każdy przypadek musi być jednak potraktowany i rozstrzygnięty w sposób indywidualny, na podstawie nie tylko treści umowy, ale też całokształtu okoliczności faktycznych, związanych z wykonywaniem danego zlecenia.

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt tej konkretnej sprawy trzeba więc wspomnieć, iż postępowanie przeprowadzone przez Sąd w żadnym wypadku nie wykazało, że umowę zlecenia zawartą przez płatnika składek z ubezpieczonym uznać można za czynność prawną pozorną.

Organ rentowy będący stroną tego procesu w toku postępowania nie wykazał, by jego twierdzenia, zawarte w zaskarżonej decyzji i jej uzasadnieniu, polegają na prawdzie, a nie stanowią jedynie jednej z szeregu możliwych wersji – w tym przypadku korzystnej dla organu rentowego.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że u płatnika składek powstała konieczność zatrudnienia ubezpieczonego w okresie spornym. Płatnik składek potrzebował pomocy przy wykładaniu towaru i przebudowie ekspozycji: układanie nowych towarów na półkach, przesuwanie towarów na półkach do przodu celem ich większego wyeksponowania zgodnie z terminami ważności towarów, uporządkowanie sklepu. Płatnik składek często takie

czynności z braku czasu zaniedbywał. Generalnie chodziło o uporządkowanie sklepu. Ubezpieczony faktycznie pracę w okresie spornym wykonywał, w czasie której był widziany 2-3 razy przez świadka P. S. i za wykonaną pracę otrzymał wynagrodzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, płatnika składek i ubezpieczonego, którzy zgodnie wskazali na faktycznie wykonywaną przez ubezpieczonego pracę. Zeznaniami Sąd dał w pełni wiarę jako korelującym ze sobą, spójnym, logicznym i przekonującym.

Wskazać ponadto należy, iż w ocenie Sądu to, że ubezpieczony dzięki pracy u płatnika składek, spełnił jeden z warunków art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dzięki czemu będzie mógł uzyskać przeliczenie emerytury na tejże podstawie, nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ani nie zmierza do obejścia ustawy. Niewątpliwie nawet gdyby ubezpieczony kierował się takim powodem podejmując zatrudnienie (o czym był zresztą poinformowany przez pracownika ZUS), byłby on zgodny z przepisami prawa, gdy w ocenie Sądu podjęcie zatrudnienia w celu podleganiu ubezpieczeniom społecznym, nawet tylko z powodu zamiaru dokonania przeliczenia świadczenia na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, przepisów prawa nie narusza. Jednym z generalnych celów podejmowania zatrudnienia jest przecież, zdaniem Sądu, uzyskanie w przyszłości prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego: rentowych, emerytalnych, czy zasiłku chorobowego i nie ma znaczenia fakt, że ubezpieczony przepracował jedynie 1 miesiąc, gdy przepis art. 110a nie określa minimalnego, koniecznego okresu zatrudnienia po uzyskaniu prawa do emerytury, by spełnić przesłankę w tym przepisie określoną.

Mając powyższe na uwadze, z mocy powołanych przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc, Sąd zmienił zaskarżoną decyzję jak w sentencji wyroku.

SSR del. Renata Stańczak

Sygn. akt IX U 907/17

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)